

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro}. 52.

WE ŚRODĘ DNIA 30 CZERWCA 1802



Z Wiednia d. 23. Czerwca.

W nocy z d. 14 na 15 t. m. przez nieostrożność maytka spalił się na Dunaju pod tutejszym brzegiem statek z 100 Mecow przemienicy i dwa inne dniem przed tem wyładowane. Spieszny ratunek uchronił jednak całkowitej straty, z zwichu tylko cokolwiek pszenicy zginęło.

Z Presburga odbieramy do d. 18 t. m. wiadomość. D. 15 było dziesiąte, a d. 16 iedyńste posiedzenie seymu na których roztrząsano przez deputacyą wypracowane projekta. Na iedyństem posiedzeniu była Królowa Jmć Neapolitańska wraz z sweni corkami przytomna, którą stany potroynem okrzykiem: „Niech żyje,, powitały. — D. 17 odprawiła się tu z wielką uroczystością processya Bożego Ciała, na którey Oboie Cesarstwo Jchmość wraz z Arcy Xciem Palatynem się znajdowali. Odział kieryslerow Xcia Cieszyńskiego poprzedzał orszak z zamku do kościoła kolegiackiego, a drugi kończył. Powoz Cesarstwa Jchmość otaczali urzędnicy dworu, podkomorzowie, paziowie, gwardya Węgierska i t. d. Toż samo i Arcy Xcia Jmć Palatyna. Cechy ieszcze o godzinie 8 zrana zebrali się przed kościo-

mem. Cesarstwo Jchmość w progu kościoła byli od Arcybiskupa Koloczkiego hrabiego Kollonits pontyfikalnie z całem duchowieństwem i krzyżem, konsyliarzow tajnych, magnatow, baronow państwa, deputowanych i t. d. przyymowani i pokropieni wodą S. przed wielki ołtarz zaprowadzeni. Po skończonym nabożeństwie zaczęła się processya do ołtarzow pomieście. Cesarstwo Jchmość otoczeni dworem, urzędnikami koronnymi i t. d. szli za processyą. Grenadyerowie asystowali processyi, a po wszystkich ulicach, któredy processya przechodziła, stały woyska w paradzie, milicya zaś mieyska na rynku. Po ukończeniu processyi uszykowany na placu miłosierdzia ieden batalion Arcy Xcia Ferdynanda piechoty dał trzy razy z ręczney broni ognia.

Z Debreczyna odbieramy smutną wiadomość, że to miasto stało się d. 11 t. m. pastwą pożaru, który przeszło tysiąc naypiękniejszych domow w 4 godzinach pochłonął. Nędza tych nieszczęśliwych mieszkańców jest nie do wyrażenia.

Z Brynu d. 25. Czerwca.

Listy pod d. 7 od granic tureckich donoszą, że basza Romelii napisał list do Pasmana

Oglu w następujących wyrazach: "Pobiłeś już i upokorzył trzech potężnych baszów; lecz ja cię ostrzegam, ażebyś się względem mnie spokojnie zachował i nie zbliżał do mego okręgu, inaczej pokażę ci moją potęgę, która jest większa nad mniemanie twoje. „ Pasmaan Oglu tak mu odpowiedział: „ Ciesz się, żeś tak wysoki osiągnął urząd, i żyłbym sobie bydl twoim przyjacielem; z tem wszystkiem jestem i będę zawsze Pasmaanem Oglu, i jeżelibyś chciał przeciw mnie czynić i na grunt mój z woyskiem wkroczyć, bądź pewny, że w ten czas nie tylko swoy obronić, ale nawet z twoiego plac okropności zrobić potrafię, i dam Ci uczuć potęgę oręża mojego. „

Późniejsze listy z Bukaresztu donoszą, że z tego miasta konsul C. K. P. Merkelis uciekł do Siedmiogrodzkiej ziemi, albowiem Pasmaan Oglu d. 1 Czerwca nie w 4000 jak przedtem głoszono, ale w 40,000 woyska, (co iednak zdaie się bydl przesadzonym) przebył Dunaj, a rozproszywszy małe korpusy Turkow, między innymi korpus baszy Bin wszedł d. 4 t. m. do Bukaresztu, skąd Hospodar z boiarami w 100 wozow do ziemi Siedmiogrodzkiej umknął.

Z Warszawy d. 22. Czerwca.

Król Jmć i Królowa Jeymość Pruscy, dziś tu są spodziewani.

Dnia 18 b. m. przyjechał tu, minister stann i dyrygujący departamentem Prus Południowych JW. de Voss.

Z Memla d. 8. Czerwca,

Na rewia odprawiać się tu mającą, przemaszerowały dwa regimenta piechoty, ieden batalion grenadyerow, dwa regimenta dragonii i ieden regiment czarnych huzarow: kommen-da ich powierzona jest JJ. LL. Kalkreuth i Courbiere. — Bracia Królewscy, Xżę następca Mecklemburg-Strelitz, większa część dworu

naszego Monarchy, minister Schröter, prezydent kamery Auerswald, JJ. Kalkreuth, Courbiere, Kuhnheim, Larisch, Treskow &c. onegdaj i wczoraj tu przybyli, a po południu o 5tej, Królestwo Jchmość przyjechali do Sandkrüge, gdzie był dla nich rozbiory namiot, a że niechcieli bydl uroczyscie przyymowani, Xiążęta tylko i jenerałicya naprzeciw tam się udała. Odpocząwszy nieco, wśledli na bat, wspaniale przyozdobiony, balda-him był z kitayki karmazynowey z złotemi franzlami, a bándera z atlasu, maytkowie w liczbie 9ciu ubrani byli w białe długie płócienne spodnie, kurtki granatowe sukienne z czerwonymi szarfami; zarządzał nimi kommandor rotmanow Johnson. Jak tylko wśtapili na most, unyśnie sporządzony, ażeby wygodnie wiaść na bat, wszystkie okręty różnych narodow w porcie na kotwicach stojące, zaczęły ich witac wystrzałami zarmat, co przez cały czas przewozu trwało. Wiele innych batow płynęło za Królewskim. W śród przewozu zbliżył się bat, na którym było 12 Litewskich panien, w narodowych ubiorach, te spiewały wesole pieśni, i ofiarowały Królowey Jeymości kosz z różnemi rzeczami haftowanemi w Litewskim sposobie. Lud zgromadzony na obydwóch brzegach Dange, okazał swoią radość przez trzykrotny okrzyk hurrah, na co Król Jmć odpowiedział przez grzeczne powitanie i ruszanie kapeluszem. Przed domem konsula duńskiego P. Lorek, gdzie pomieszkanie dla Królestwa Jchmość przygotowanym było, zgromadzili się jenerałowie, oficyerowie sztabowi, duchowieństwo różnego wyznania, magistrat i pierwsi officjaliści. Królestwo Jchmość podziękowawszy magistratowi za przygotowania poczynione do ich przyięcia, udali się do swoich pokoiow. Nayiaśn: Pan w kilka minut zszedł na doł, dla d wania rozkazow oficyerom na dzień następujący, a Królowa

Jeymość dała audiencyą magistratowi, duchowieństwu i deputowanym stanu kupieckiego, dopytywała się o handel i oświadczyła ieszcze szczególniey swoje upodobanie, zfiarowanych sobie od dziewcząt Litewskich robot, tudzież, iż staroświecki Litewski ubior utrzymuje się.

Dnia 12. Czerwca.

Dnia 9 t. m. rano Król Jegomość odprawił ogólną rewią. Po południu, odwiedził wraz z Królową Jeymością dom kupca Glagau, przygotowany dla Imperatora rosyjskiego. Miało wystawic kazalo dwie bramy tryumfalne, jednę przed bramą Litewską, z napisem: *Alexandro & Friderico Wilhelmo diis a Deo junctis civitas*; drugą na drodze od Polangen z dwoma obeliskami, na których bandery Rosyjska i Pruska powiewały.

Dnia 9 N. Imperator Rosyjski, stanął o 3 mile ztąd, w Polangen, pod nazwiskiem hrabiego de Rufsie. Przyymował go tam jenerał Kalkreuth. W Bonnels czekał na niego poizud Królewski, w którym przy allystencyi szwadronu dragonii, i gwirdyi tutejszey kupieckiey, do miasta wiechali. Miał na sobie order orła czarnego. Swita iego składała się z marszałka dworu Tolstoy, jeneratów adjutantow Xcia Dołgoruki, Xięcia Wołkoński, hrabiego Liewen, z ministra Kotschubey i kilku innych urzedników i officyerow. W obozie przywitany był stokrotnym z armat wystrzałem. Król Jegomość przywdziawszy order S. Jędrzeia, udał się konno o ćwierć mili od miasta. Spostrzegłszy iadącego Imperatora, zsiadł z konia, co też i Imperator uczynił wyśiadłszy z karety, wzajemnie się uściskali i obydway konno w śród dwóch szeregow dobranych żołnierzy, wiechali do miasta. Przybywszy do domu mieszkania Królewskiego, Imperator przyymowany był od Królowey Jeymości; po obiedzie poiechał w towarzystwie

Xiążąt Pruskich do domu dla siebie urządzonego, gdzie 172 grenadyerow z regimentu Below, zaciągnęło na wartę. Przeyrzawszy swoje pokoie stanął u okna, i kazał sobie podać kaszkiet grenadyerski i karabin, poczym, każdemu z officyerow tabakierkę złotą, a każdemu żołnierzowi po dukacie podarował. Wspomniona warta potym, na wyraźne Imperatora żądanie do 50 ludzi zmniejszoną została. W wieczor dnia tego przepędził u Króla JMci. Nazajutrz rano był na rewii. Po skończonych obrotach, Król Jegomość stanął na czele woyska, i salutował przed Imperatorem. Dnia tego obiadowali znówu razem, a wieczorem poiechali konno do obozu w towarzystwie Królowey Jeymości, iadącey także konno między niemi. Dziś rano znówu były obroty. Dla sprawienia ukontentowania Królowey Jeymości, Imperator kazał ścignąć z Polangen kozakow z 3ma officyerami, którzy wieżdzeniu na koniu i robieniu bronią swą, rozmaite czynili obroty. — Dziś w wieczor Imperator i Królestwo Ichmość spodziewani są na balu przygotowanym dla nich od kupcow tutejszych.

W tych dniach przybył tu pułkownik francuzki Moutier, z depeszami od rządu swego. Po kilku konferencyach z powodu tego odbytych, wyprawiony został na powrot i kuryerow w różne strony wysłano.

Z Berlina d. 15. Czerwca.

Od soboty przebiegło tedy 2 gońcow z Paryża do Petersburga i 2 z Petersburga do Londynu.

Zaięcie krajow przeznaczonych na wynadgrodenie dla Prus zostało wstrzymane aż do powrotu Króla.

Królowicz Ludwik Ferdynand przybył tu z Magdeburga.

W nocy z d. 13 na 14 t. m. umarł tu na apoplexyą baron Burchard Alexy Konstanty Krüdener, konsyliarz tajny J. Imperat. Mci Wszech Rosyji i nadzwyczajny ambasador przy dworach Król. pruskim i elektorsko saskim, kawaler orderu S. Włodzimierza W. Krzyża, komandor zakonu S. Jana Jerozolimskiego, kawaler orderu Króla pruskiego czerwonego orła &c. &c. w r. 58 życia swego. Był rodem z Inflant, sprawował poselstwo w Kurlandyi, Wenecyi i Kopenhadze. Pamięć jego będzie nieśmiertelna jako dyplomatyka dla narodów, a jako człowieka dla tych którzy go bliżej znali. Jeszcze d. 13 iadł wieczorą w Bellevue u Xcia Ferdynanda, i że piękny był wieczor do późney nocy przechadzką się bawił. Po powrocie gdy udał się na spoczynek, obudził go opótnocy przejazd gońca z Paryża do Petersburga; skarżył się na owczasną słabość, odprawił iednak gońca, a położywszy się wkrótce umarł.

Z Madrytu d. 28. Maia.

Król nakazał ustanowienie 3ch wojskowych akademiiów. Każda z nich będzie liczyć 200 uczniów. Nikt tam oprócz ślarchy przyjętym nie będzie. Te akademie będą ustanowione w Valladolidzie, Grenadzie, i Alkali de Henarez, i zostaną pod rządem Xcia Pokoju.

Z Hagi d. 15. Czerwca.

D. 12. t. m. ciało prawodawcze zakończyło nadzwyczajne posiedzenia, i dopiero 15 Października na nowo się zgromadzi. Te nadzwyczajne posiedzenia cechuje osobliwsze zdarzenie, które w powszechnym zaszło wydziale. Dyrektoryat za powrotem pokoju proponował powszechną amnestyą dla wszystkich osob, które dla politycznych przyczyn przed lub po rewolucyi 1795 roku kray opuściły; ale ciało prawodawcze ten projekt odrzuciło.

Wojska i eskadry przeznaczone z Texel

do przylądka Dobrey Nadziei i do Batawii d. 28 t. m. wyйдą pod żagle.

W prowadzanie towarow angielskich iest znouwu pozwolone, ale przywóz zagranicznej herbaty ieszcze zakazany.

W Niderlandzie nieiaki Korneli Stewens, zwany chudy, udaiący się za jeneralnego wikaryusza i usiłuiący przeciwko konkordacie burzyć duchowieństwo, został na rozkaz prefekta bruxelskiego iako burzyciel publiczney spokoyności aresztowany.

Z Paryża d. 12. Czerwca.

Los wyspy St. Domingo iuż nakoniec roztrzygniony. Toussaint się poddał. W dzisiejszym Monitorze czytamy następującą telegraficzną wiadomość:

Prefekt Marynarki w Breście do ministra marynarki. Z Breśtu d. 9 Czerwca 1802.

"Bryg Ciekawy, po 32 dniowej żegludze przybył z adiutantem jenerała Leclerka z St. Domingo. Chrystof opuścił Toussainta i poddał się armii francuzkiej. W 4 dni potem Toussaint i Dessalines poddali się zwycięzcom. Magazyny, amunicye, artyllerya są w naszej mocy. — Podpisano Cafarelli.,"

Onegdayszy Monitor donosi, że pierwszy konsul mianował ob. Andreoffy ambasladorem przy dworze londyńskim, ob. Otto ambasladorem przy Rzepltey amerykańskiej, a jenerała Vial pełnomocnym ministrem przy zakonie maltańskim.

Jenerał Andreoffy w stawił się w terazniejszy wojnie, powrócił z Bonapartem z Egiptu, napisał piękne dzieie kanału południowego, i różne bardzo interesuiące pisma o ieziorze Moeris i innych osobliwościach Egiptu, które były w instytucie z poklaskami przyjęte.

Instytut narodowy na ostatniem posiedzeniu mianował członkami honorowemi PP. Prystleia, Niebuhra, i Klopsztoka. P. Prystley miał współubiegaczow Pallasa i Herschela, P.

Niebuhr dzieiopisa Miilera, i publicystę Bentham, a poeta Klopszok snycerza Canova, i architekta Calderarego.

Pierwszy konsul mianował ob. Bertina prefektem osadowym na Martynice, ob. Menarda pod prefektem, ob. Rainvilla pod komissarzem, ob. Mosse pod prefektem S. Łucyi, a ob. Magnilota prefektem wyspy Tabago, tudzież innych niższych urzedników, między którymi znajduje się wiele osob, które dawniej należały do interesów skarbowych w Egipcie. Ob. Reinaud został mianowany komissarzem handlowym na wyspie Zante.

Departament l'Aine przysłał do Paryża 2 deputowanych z podziękowaniem drugiemu i trzeciemu konsulowi za to, że zaprojektowali dożywotni konsulat Bonapartego.

Prezydent Hawru ogłosił, że więcej żadnemu Murzynowi chcącemu do osad powracać nie da paszportu, jeżeli takowy nie będzie mieć tam posiadłości lub pozwolenia od ministra marynarki.

Funt mięsa wołowego kosztuje teraz w Paryżu 12 a 4 funty chleba 18 soldow.

W Lodi wybuchnął niedawno wielki pożar, który za pomocą 7go regimentu tam stojących dragonów francuzkich szczęśliwie ugaszony został. Wice prezydent Melzi kazał za to żołnierzom tego regimentu 3 dniowy żołd wypłacić; ale ci niechcieli przyjąć tej nagrody, i ofiarowali ją mieszkańcom, którzy przez ogień szkodę ponieśli.

Z Gdańska, Amsterdamu, Hamburga i Altony zawinęło do naszych portow 40 okretow ze zbożem. Rząd wcześniej przedsięwziął środki dla zabezpieczenia niedostatkowi.

Oprocz Pana Calonne znajduje się tu także bywszy hrabia Choiseul Gouffier, który za rządu krolewskiego był posłem w Konstantynopolu.

W wielu departamentach żądano ażeby

Bonaparte wyznaczyć po sobie następcę, i ażeby także ta materya pod głosy ludu poddana była.

Talleyrand i tego lata będzie używał kompieli.

Zamek St. Cloud będzie dla Bonapartego na Sierpień wygotowany. Dla dwóch drugich konsulow przygotują zamki Bellevue i Meudon.

Z Charlestown z północney Ameryki donoszą, że od niezmierney suszy wiele drzew poschło, a bytło z niedostatku wody na polach upada.

Kupcy z Hawru podali prozbę przeciw urzędzeniu jenerała Leclerc pozwalając handel do St. Domingo wszystkim cudzoziemcom prowadzić. " Osady (mowią oni) powinny korzyść kraiovi macierzyńskiemu przynosić, i do niego wyłącznie należeć, inaczej byłoby dlań tylko niepotrzebnym i uciążliwym ciężarem. Wszystkie Europy ludy przyjęły te wyłączne zasady, ponieważ wszystkie uczuły dzielność tych środków. Jakże! w tym czasie kiedy nas nie przypuszczają do żadney z osad angielskich, my mamy Anglikow do naszych przywabić? byłoby to największą nieroztropnością. Świety stan Anglii już oddawna jest zatwierdzony, i wiele lat upłynie, nim w rowni z nią będziemy mogli stanąć. Zakaz tylko i mocna administracya potrafią nas od zupełnego zniszczenia zachować. Nie można człowieka, który dopiero co z choroby powstał przeciw olbrzymowi wystawiać. Brakuje nam pieniędzy, i dla tego upadają nasze interesy. Kredyt nasz bardzo ograniczony, a wiemy, że tylko wielkimi zatwierdzony kredyt sprzyia kupieckiej żegludze. Prosimy Cię Jenerale Konsulu o znielenie urzędzenia jenerała Leklerka, i o zabronienie przystępu obcym do osad naszych; prosimy o tymczasowe urządzenie, aby powracające do portow naszych francuzkie okręty odbierały opłatę 10 od sta, której od

nich na St. domingo wymagano. „ Kupey i-
nych portow pod bneż prozby nadeszali.

Na Gwadelupie znajduie się obfitość Eu-
ropeyskich towarow. Butelka dobrego Borden-
skiego wina kosztuie tam tylko 15 soldow,
kawa iest w wysokiey cenie.

Z Brestu ieszcze iedna eskadra z mocnym
oddziałem woysk miała do St. Domingo od-
płynąć.

Wyrok konsulow nakazał ustanowienie
nowey rady mającey się zatrudnić obrachowa-
niem wszystkich narodowych długow. Ta ra-
da będzie się składać z radzey stanu, który w
niej będzie przyzdowny, jeneralnego dyrekto-
ra, 5 dyrektorow specjalnych i sekretarza.

Pomimo ustawy pod d. 5 i 15 Wrzesnia
1792 wyrok konsulow pozwoił wywozić za-
granicę topione i nietopione złoto i srebro, tu-
dziez naczyinia kościelne i domowe z tych
kruszców, za pewną iednak opłatą. Na wnie-
sienie kupcow Dunkierki i innych miał wy-
znaczono nadgrody dla łowiących stokfisz przy
Islandyi i Doggersbanku. Ludzie na tych stat-
kach mogą być w dwóch trzecich częściach
cudzoziemcy.

Monitor w ostatnich numerach przywodzi
z Mercure de France długi artykuł o sporach
parlamentu angielskiego względem traktatu po-
koju w Amiens. — Oto są znaczniejsze z niego
wypisy:

„ Historia czasow ostatnich pełna iest za-
gadek, które iedynie sam czas rozwiązać po-
trafi, i wielkich nauk, do których odkrycia
dopomoże; lecz aby nam się i te rozwiązania i
te wykrycia nie wymknęły, powinniśmy dać
baczość na ślady częstokroć jasne, które po
sobie zostawia. Wyiasnia on powoli co było
taimnicą w sprężynach polityki, ciemnego w
związках wypadkow, nadzwyczajnego w ich
przyczynach, obojętnego w moralności osob.

Zbierając wszystkie promienie, które w prze-
chodzie swoim rozrzuca można odkryć ten u-
dział iaki w postępowaniu narodow miała mą-
drość, i ten iaki namiętności przywłaszczyły
sobie. Nanka, którą w tym względzie wysta-
wiaią ostatnie spory parlamentu angielskiego
musiała utkwić w umyśle każdego, ktokolwiek
najmniejszą dał baczość. Pokazało się dzi-
siaj, że lord Grenville i P. Windham w roku
8 gdy pierwszy konsul proponował pokoy,
sprzeciwiali się w radzie krolewskiej zawarciu
iego. Moznaby mniemac, iż trudnioby im się
było usprawiedliwić z niebezpieczeństw, w
których oyczyznę swoją pogrążyli; lecz za-
miał myślenia o usprawiedliwieniu uczynili się
oskarżycielami, a czytając ich mowy, trudno
iestic ieszcze przekonać się o niepojętey pewności
z iaką oni w nich rolę swoją grają. Jeżeli tra-
ktat Amienski nie iest tak korzystnym dla An-
glii iak mogła żądać, komuz wina tego bę-
dzie przyznana, jeżeli nie ministrom, któ-
rych za iętość i dżiwactwa przedłużły wojnę
w ten czas, gdy w mocy ich było chwalebny
uczynić iey koniec? I kogoż ośmielią się oni
dzisiaj oskarżać? Ministeryum, które popra-
wiając ich błędy umiało przez swoją roztrop-
ność, stałość i zręczność równie północy iak
południowi pokoy przywrócić, Egipt wydobyć
z rąk nieprzyjaciół i powrócić go Porcie otto-
mańskiej, wskrzescić na nowo zakon maltański,
utrzymać całość krajow Króla Neapolitań-
skiego, a tym sposobem uwolnić morze środ-
ziemne od wpływu Francuzow; nakoniec do-
powrocenia Królowi angielskiemu krajow iego
niemieckich inż zajętych przez Prusy i w mo-
mencie mającego nastąpić obięcia ich przez
Francuzow; ocalić sprzymierzeńca Anglikow
Króla Portugalskiego od zniszczenia prawie
całkowitego, i nakoniec ustalić potęgę angiel-

ską w obydwóch Indjach na prawdziwych zasadach, ustepując co iey bezpożytecznym było, zatrzymując dla swego handlu prawdziwe źródła, i zapewniając iey posiadłościom korzyści w przypadku wojny. Jeseli zważemy nieroztropność z jaką dawnieyszy ministrowie uchybili najpięknieyszych sposobności zawarcia pokoju, i położenie, w którym postawili Anglią, przekonamy się, że mocarstwo to nigdy nad ten korzystniejszy nie zawarło pokoju, ponieważ żaden nieuprzedził nad nim większych wiszących nieszczęść. — Dziwią się utrzymałości i umiarkowaniu pokazującym się w dpowiedziach P. Addingtona i lorda Hawkesbury, którzy tym sposobem zdobią charakter ministeryalny; lecz nie masz w Europie człowieka światłego, któryby nie widział, iż w mocy ich jest złożyć na lorda Grenville cały ciężar okropnych wyrzutów na nich rzuconych. Chce lord Grenville uczynić ich odpowie działem za korzyści jakie traktat Lunewilski nadał Francyi; lecz czyliż przez błąd i nieroztropność nowego ministeryum Rosya opuściła koalicją? Przez błąd, że to iego Austria przymuszona była odosobnić się i oddzielne rozpocząć negocyacye? . . . Czyliż przez błąd nowego ministeryum Anglia uchybiła sposobności negocyowania wspólnie i razem z Austryą i Rosyą? Jestże to błędem nowego ministeryum, że państwa północne obudziły kwestyą neutralności i z zapalem popierały spor, z strony ich tak sprawiedliwy, od którego jednak Anglia łatwo ochronić się mogła. Anglia od roku 7 miała trzy epoki do negocyowania: 1sza Epoka dzień 18 Brumaire. — Francya odrodzona, Wanda uspokojona, duch narodowy ożywiony, powinny były ostrzegać Anglików o przewadze jaką woyska francuzkie mieć miały. Ministeryum rządzące na ten czas An-

glikami pogardziło tę piękną sposobnością, przy której negocyowaloby to wspólnie z Austryą, Rosyą, Bawaryą, Królem Neapolitańskim, Sułtanem Tureckim i Portugalią. Byłoby przyniosło do tej negoeyacyi wszystkie korzyści koalicyi bardzo mocney i niegdyś zwyciężkiej, połączone z korzyściami, które dawała sposobność zapalenia pomiędzy Francuzami wojny domowej, jeszcze nie zupełnie wygasłej. Nietylko ministeryum angielskie nie poznało lub wzgardziło temi korzyściami, które każdy człowiek nieco mający przezorności widzieć mógł; ale nadto na szczere i przyjacielskie powierzenie odpowiedziało nieprzytłoczonym odrzuceniem, które niezawodny wydało skutek dając narodowi francuzkiemu nowy szal, o którym zawsze zapewnić się można, iż wyda cuda w imieniu honoru i oyczyzny. — Drugą epoką był czas gdy armia pod dowództwem Suwarowa powracała do oyczyzny swojej, i Rosya była ostatecznie odłączona od koalicyi; epoka ta wprawdzie nie dawała tych korzyści, co pierwsza, lecz piękna i dogodna jeszcze była sposobność; Anglia mogła się spodziewać czynić wspólnie na kongresie z Austryą, Portugalią, Sułtanem Tureckim i Bawaryą; a iey sprzymierzeńcy pokazaliby się jeszcze na nim byli pod powagą armii zwyciężkich. Zamiast zaś zrobienia pokoju z Francją ministeryum brytańskie nowych i wielkich zrobiło sobie nieprzyjaciół. Uraziło Pawła I. niechcąc zamienić 7000, niewolników rosyjskich zabranych w szmieszney wyprawie do której go nakłoniło, zniechęciło toż mocarstwo przeciw się projektom nie nieznaczącym względem zakonu i wyspy Malty. Obraziło wszystkie północne mocarstwa, powiększając przez obmierzlą chciwość, kłótnie, które ukończyć należało; rozjątrzało i zapalało

tam, gdzie najsłabsze wyobrażenia polityki łagodzić i słodko należywały. Była jeszcze trzecia epoka w której ministeryum angielskie mogło i powinno było robić pokoy; chcę mówić o czasie w którym przedugodne punkta przez P. Saint Julien podpisane były. Włochy przez wypadek bitwy pod Marengo na nowo opanowane zostały; Austrya pospieszyła się do pokoju z Francją i chwalebniejsze otrzymała warunki pokoju niżeli obecne okoliczności spodziewać iey się kazały. Warunki te porównane z warunkami w Campo Formio polepszały iey położenie, które odniesione klęski powinny były pogorszać. Był to bezwątpienia moment, gdy ministeryum angielskie powinno było oddzielne rozpocząć negocjacye. Zdawało się w istocie wychodzić z swojego letargu, lecz zawsze w sześć miesięcy później, chciało negocjować wspólnie z Austryą. Aby myśleć że rząd francuzki miał być na to zezwolic, trzeba go było mniemac za bardzo niedołężny albo przypuścić iż zupełnie nie wiadome mu było położenie Europy. Niemogąc się przeto wmieszać do pokoju z Austryą, ministeryum angielskie chciało aby Austrya prowadziła jeszcze wojnę, i lord Minto, który sprawiedliwe ma powody okazywać się teraz podporą lorda Grenville; lord Minto tak ministeryalny dotąd, a dziłszy tak oczywisty członek opozycyi, potrafił na ten czas obłąkać dwór Wiedeński względem najdroższych iego interesów. Dwór wiedeński poszedł jeszcze raz za smutnymi radami, których był narzędziem i jeszcze raz los monarchii Austryackiej był na niebezpieczeństwo wystawiony. Nakoniec potraktacie lunewilskim i gdy nowi ministrowie objęli styr rządu, Anglia niewątpliwie rozpoczęła negocjacye. Niemożna już było mieszać się do interesów lądu, bo

mocarstwa lądowe bez wpływu Anglii zrobiły pokoy; zaciętość i złość lorda Grenville odepchnęła już wszystkie sposobności wpływania do pokoiów mocarstw lądowych, i zniszczyła wszelką możność utworzenia nowej przeciw Francyi koalicji. Na ten czas czegoż naród angielski mógł się spodziewać po swoim nowym ministeryum? Aby mu zachował w Indjach nieoszacowaną posiadłość, Ceylan, która ocenioną być nie może; w Antyllach najpiękniejszą i najlepiej położoną z wszystkich wysp od niego zdobytych. Niechcemy odpowiadać i zbijać całej mowy lorda Grenville; nie potrzeba tego, dla okazania że sam ieden jest w odpowiedzi zato wszystko, co dawnym ministrom zarzucają. Jeżeli Włochy są pod wpływem Francuzów, on sam jest tego przyczyną; jeżeli Neapol odzyskał swoją polityczną niepodległość, winien to zręczności iego następcy. Jeżeli Hannover był od Króla Pruskiego zajęty, i w momencie mającego nastąpić objęcia go przez Francuzów, było to błędem dawnego ministeryum. Jeżeli Król Angielski odzyskał swoy elektorat, to iedynie przez roztropność i mądrość swoich nowych ministrów. Jeżeli Portugalia widziała granice swoje ściesznione i mogła się lękać aby z rządu mocarstw Europy nie była wymazana, było to błędem dawniejszego ministeryum; jeżeli ocaloną została i nie w Europie nie uraciła, winna to roztropności nowych ministrów. Niechay Anglia ma walecznych maytków iakich cała zna Europa, admirałów godnych dowodzić nieimi iak lord Saint Vincent, oficyerów roztropnych i czynnych iak Sidney Smith, negocjatorów szczerych, otwartych, statych i łagodnych iak lordowie Cornwallis i St. Helens, ministrów biegłych w finansach iak P. Pitt.... Wszyscy ci sławni ludzie niepotrafią ią utrzymać na stopniu do którego jest przeznaczoną, jeżeli na czele swojego gabinetu mieć będzie ludzi namiętnych iak lord Grenville, ministrów których gwałtowności też same wydadzą skutki co niedołężność, iak P. Windham.

GAZETY KRAKOWSKIEY.

W E S R O D Ą D N I A 30 C Z E R W C A 1802.

Dalszy ciąg z. cia Grzebski go.

W spominat on często o Albercie Durerze malarzu sławnym, (który też pisał ieometrią *de symmetria corporis humani*) iż ten Albert Durer mając iednego ucznia rozkazał mu namalować zamek ieden, i okoliczności, iako pola i lasy, przy tamtym zamku. Uczeń iako się już był wycwiczył, uczynił wszystko podług rozkazania. Durer chcąc uczniowi pokazać, że do tego odrysowania potrzeba malarzowi doskonałemu więcej umieć; z tego miejsca gdzie uczeń namalował wzięwszy kartę odwiedzić się z uczniem na inne opodal miejsce, i patrząc na kartę, na której przy zamku las był namalowany. mowi do ucznia: patrz na zamek, patrz na las, iako są od siebie odległe, a tu na karcie wspołeś ie namalował. Uczeń dziwuje się, nie wie co na to rzec, aż mu Durer powie. Wiedząc o tem, że się też potrzeba uczyc widzieć, i o widzeniu słuszny dać rozadek, gdyż to insza rzecz iest z pewnego miejsca pozor rzeczy malować, a insza zaś położenie miejsc podług tey proporey, iako na ziemi leżą odrysować. Czem on ucznia dowcipnego pobudził do ieometrii i perspektywy, tak, iż potem wynalazek durerowy rysowania przez dwie nici do wielkiej doskonałości przywiódł, narzędzie do tego sporządziwszy i u sposobibwszy skąd łatwie zrozumieć mogą ci, którzy się spuszczaia w rzeczach tak poważnych na malarskie odmalowanie, iako o się mylą i iaką szkodę sobie albo sąsiadowi czynią. Ażeby zaś łatwiey poznać iako bardzo potrzebna była książka o ieometrii Grzebskiego przytoczę tu wyżey wzmiankowany kawałek z JP.

Łukasza Gornickiego starosty tykocińskiego z dzieciow polskich przez niego napisanych w roku 1501. " Tegoż roku Pan z Tarnowa kasztelan krakowski a hetman koronny umarł, a nie długo potem znalazł się człowiek zły ieden, który i Pana i nas wszystkich u dworu zatrwożył. Miernicy ięździli po podlasiu w bielskim powiecie, nad którym był od Króla superintendentem nieiaki Stanisław Skoczek, który miał imienie z Grodna Kundzin, które potem zapłacił Krol Stefan. A iż ten Stanisław Skoczek nie ludzce się obchodził z ludźmi, tak, iż czasem przez pośr zadek izby sznur miernikom ciągnąć kazał, dziury poprzewierciawszy, odiał też był niesłusznie nieiakiemu Woycikowi nie mało gruntu: ten Woycik kilkakroć Krolowi się skarżył o tę krzywdę, na ostatek raz w Rudnikach tak domawiał krolowi, com ia sam słyszał, iż godzien był znacznego kazania. Jednak Krol iako Pan święty był, odprawił go gładce i do pisarzow litewskich odesłał. W kilka dni potem, gdy Krol z towow do Wilna przyjechał, napisał ten Woycik kartkę odpowiadając na gardło krolowi, ięzli nie każe powracać miętności tym ludzom, którym ie miernicy bez żadney przyczyny pobrali: tę kartkę raniuchno przylepił na wrotach pierwszych zamkowych z mostu z szedłszy: a w ten czas prawie, gdy ią przylepił szedł sługa kuchenny drażny od szpizarnego po kury, i po co inszego do szafarza. Tę kartkę, gdy Królowi przyniesiono, nie tak Krol iako my wszyscy byliśmy w niemalym strachu, zatem każdy z nas rozmaitemi sposoby wywiadował się, ktoby go w nocy na moście albo u wrot widział: bośmy tak rozumieli, że tę

kartkę w nocy przylepiono; ale zbrojny Zakrzewski iurgielnik konny, człowiek cnotliwy i godny, że to rano przylepiono, a kuchenni studzy drażni do miasta po potrzeby nayraniey chodzą, szedł do kuchni cicho po jednemu pytał drażnych, którzyby dziś nayraniey chodził do miasta, ozwiał się ten, kto chodził, a spytany i to powiedział, że widział gdy kartkę na wrota przylepiano; lecz kto był nie wiem prawi, ale poznałbym w twarz go widziawszy. Zakrzewski kilka sług wzięwszy z sobą chodząc z tym drażnym po Wilnie po różnych gospodach, owo tak długo chodząc, aż go drażny znalazł i ukazał. Rzucił wnet sługę Zakrzewski po te co łapią, którzy przyszedłszy poyinali zbrodnia i oddali do zankowego więzienia, gdzie się zaraz do tej karty przyznał, powiadając iżem ja nimiał nigdy tej myśli żebym się na Króla miał targnąć, lecz postraszyc chciałem, żeby mi grunt pobrany wrocno. Męczono go, wiecey nic nie powiedział iedno to co pierwey. Tego tylko dokładał, iż słyszał nie cudne słowa przeciwko królowi od Wiktorzyna z ust wypuszczone. Co gdy Wiktorzyna doszło przyszedł do Xdza Padniewskiego biskupa krakowskiego, i pieczętarza (przy czem i ja byłem) dając o sobie sprawę, że iako żyw nie takiego przeciwko Królowi Panu swemu nie mówił, a zatem prosił Xdza, ażeby się za nim przyczynił w tej jego niewinności do Króla, żeby Król wiary niedawał powieści człowieka złego, który iż zasłużył gardło, chciałby żeby wszystkie światł szedł z nim na na śmierć pospołu. Prosił za nim X. Biskup, i odpuścił Król iako Pan Miłościwy; lecz potem pokazała się znacznie zdrada Wiktorzyna, za co zapłatę wziął, oczem niżey będzie. Tego Woycika włoczono po mieście na łubie a po włoczeniu ścięto, a gdy na śmierć był sądzony, podał reiestrzyk w którym wypisane były zbrodnie mierników i Skoczkowe, zaczęm Król kazał wziąć i nienie Skoczkow, i długo był bez niego, potem za przyczyna wielkich panow, kazał mu ie Król za się wrócić. „Taki to miała powod ieometrya Grzebskiego. Była to rzecz prawie na ten czas iako w ięzyku polskim niezwyčajna, tak dawnie wszystkim w koronie i xieftwach do korony należących przyzienna, i która iemu dość już u ludzi zacnych prze naukę głęboką znanomemu wiecey dodała u wszystkich stanow

znaiomości i przyjaźni. Znał on ieszcze i perspektywę, o której wielką książkę spisał, ale ta gdzieś tam po śmierci iego zapodziała się. Często doktor Stanisław Jakobiusz wspomnił, że gdy uniuersitas studii krakowska witała J. X. Filipa Padniewskiego po odprawieniu spłaynych prze now, naprzód się spytał. A który tu iest między W. Mciami P. Grzebski, a rozstąpiwszy się inși pokazali Grzebskiego w rewerendzie makowej barwy ubranego, czarną czapkę, barankową w ręku trzymającego (takiego na ten czas stroia i ubioru kollegiacy używali) którego mile Pan mądry i zacny przywitał, powiadając, że wiele dobrego o iego nauce i postępkach przystoynnych od zacnych ludzi słyszał, oświadczał się z łaską swoją pańską na każde wydarzenie. Tem się on iednak aymniemy w wysokie o sobie rozumienie nie wydawał, dosyć mając na swey wolności i pokoju, których na ustawiczne prace obracał w ostrości żywota z podziwieniem i budowaniem wielu.

(Reszta potem.)

CENA ZBOŻ

Na targu w Krakowie d. 28. Czerwca 1802.

Korzec Pszenicy	- - -	zł. pol. 24 do 28.
— Żyta	- - -	18 — 21.
— Jęczmienia	- - -	14 — 17.
— Owsa	- - -	12 — 14.
— Groch	- - -	20 — 23.
— Kaszy jaglanej	- - -	30 — 43.

W Wiedniu d. 19. Czerwca.

Meca wynosząca 15 nalfzych garcy:

— Pszenicy	- - -	zł. pol. 22 do 28.
— Żyta	- - -	15 — 22.
— Jęczmienia	- - -	11 — 13.
— Owsa	- - -	6 — 9.

W Ołomuncu d. 18. Czerwca.

Meca Pszenicy	- - -	zł. pol. 23 do 25.
— Żyta	- - -	19 — 21.
— Jęczmienia	- - -	12 — 14.
— Owsa	- - -	8 — 10.
— Prosa	- - -	15½ — 16½.

W Gdańsku d. 12. Czerwca.

Szefel czyli pół korca nalfzego w monecie pruskiej:

— Pszenica	- - -	zł. pol. 13½ do 18.
— Żyto	- - -	9 — 10.
— Jęczmień	- - -	6 — 7½.
— Owies	- - -	4½ — 5.

DONIESIENIA.

D. 28 Czerwca znana między Rogowem i Opatowcem zgubiono list pod adresem: *Monsieur Bernard a Cracovie*; ktoby go więc znalazł proszony iest, aby go raczył do W. Jmę Pani Turno do Opatowca odesłać.

Wezwanie. Stosownie do wysokiego rozkazu gubernialnego pod d. 8 t. m. parobek gubernialny Galicyi zachodniej, Franciszek Horwath, który się dnia 1go Czerwca t. r. bez pozwolenia z swojej służby samowładnie oddalił, wzywa się niniejszym z tym dokładem że jeżeli na d. 8 Lipca b. r. niepowroci, i nieusprawiedliwi się należycie z swej ucieczki, bez dalszych kroków oddalonym zostanie.

Z. C. K. zachodniogalicyskiej gubernialnej dyrekcyi expedytowej
W Krakowie d. 21 Czerwca 1802.

Steinmayer, C. K. gubernialny koncypista
i miejsce dyrektora expedytowego zastępujący.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej oznajmują tym Edyktem Jmć Xięzcu Marcinowi Szeptyckiemu, tudzież, sukcesorom Michała i Jana Szeptyckich, że Ur. Józef Szeptycki, u sądów tych w sprawie zapłacenia summy 4203 zł. pol. 14 gr. żatobę na nich podał, i pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości gdzie oni zostają, lub czy wcale w C. K. krajach dziedzicznych znajdują się, im patrona tutejszego Ur. Zarahskiego z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpoczęcie się i ukończony zostanie; oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się, ażeby w czasie przyzwoitym to jest w 90 dniach sami się stawili, albo jeżeli iakie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestali, albo na koniec innego patrona obrali, tego sądom tym wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do obrony swej sprawy za najsukuteczniejsze osądzą, gdyż inaczej wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą podług opiewu C. K. praw samiby sobie przypisać byli winni. Dan w Lublinie dnia 23. Marca 1802.

Gołaszewski.

Purtscher.

Gruszecki.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniej.
Sahaneck.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej, oznajmują tym Edyktem JO. Franciszkowi Xciu Sapieha, Karolinie Sołtykowsy, Annie Potockiej, Maryannie Puzyrninie, i Emilii Jelskiej jako sukcesorom zmarłej Anny Xiężny Jabłonowskiej, że Franciszek Lisowski, u sądów tych w sprawie zapłacenia summy 12000 fp. żatobę na nich podał, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości gdzie oni zostają lub czy wcale w C. K. krajach dziedzicznych znajdują się im patrona tutejszego Ur. Fiedorowicza z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpoczęcie się, i ukończony zostanie; oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się: ażeby w czasie przyzwoitym to jest: w 90 dniach excypowały, albo jeżeli iakie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestali, albo na koniec innego patrona obrały, tego sądom tym wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używały, które do obrony swej sprawy za najsukuteczniejsze osądzą, gdyż inaczej wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą podług opiewu C. K. praw, samiby sobie przypisać byli winni. Dan w Lublinie dnia 15 Marca 1802 roku.

Gołaszewski.

Brożowski.

Münch.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubelskich Gal. Zachod.
Sahaneck.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej, oznajmują tym Edyktem sukcesorom Anny Xiężny Jabłonowskiej, jako to Xciu Franciszkowi Sapieha, Karolinie Sołtykowsy, Annie Potockiej, Maryannie Puzyrninie, i Emilii Jelskiej, że Xiędz Franciszek Lisowski u Sądów tych, w sprawie o zapłacenia summy 8000 zł. pol. c. s. c. żatobę na nich podał i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś Sądy te, niemając wiadomości, gdzie oni zostali lub czy wcale w C. K. krajach dziedzicznych znajdują się, im patrona tuterszego Ur. Fiedorowicza, z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowili, z którym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpocznie się, i ukończony zostanie; oni przeto Edyktam niniejszym tym końcem upominają się, ażeby w czasie przyzwoitym, to jest: w 90 dniach samisię stawili, albo jeżeli jakie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestali, albo nakoniec innego patrona obrali, tego sądom tym wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do obrony swej sprawy za najskuteczniejsze osądzą; gdyż inaczej wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą podług opiewu C. K. Praw samiby sobie przypisać byli winni.

Dan w Lublinie dnia 15. Marca 1802.

Gołaszewski.

Friedenthal.

Münch.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachod.

Sahanek.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Gallicyi zachodniej Edyktem niniejszym puźleżnie wiadomo czynią: że Antoni Michalski bez dziedziny i bez testamentu dnia 27go Grudnia 1799 roku we wsi Beyszech umarł: że pozostały majątek Wincentemu Faruchowiczowi w administracyą oddano, i successorom nieprzytomnym Kuratora w osobie adwokata Meciszewskiego ustanowiono; dla czego ci wszyscy, którzy do tej sukcesyi prawo jakie mieć rozumieją, osobliwie zaś Pan Ludwik Michalski, Pan Matousz Michalski i Pani Tekla z Michalskich Błocka tym Edyktem wzywają się: ażeby w przeciągu roku iednego i niedziel sześciu deklaracyą swoją względem abięcia lub zrzeczenia się dziedzictwa do C. K. Sądów tuteyznych podali, a to tym pewniey; gdyż w przeciwnym razie dziedzictwo mianoby za opuszczone a ich za zrzekających się tegoż dziedzictwa. — Taki bowiem jest przepis §. 627 i 628 Części II Ustawy cywilney na C. K. Państwa dziedzicznie wydanej. — W Krakowie d. 12 Maia 1802.

Pod niebytność Jasnie Wielmożnego Prezesa.

J. F. Kraus.

Karol de Reinheim.

Brzurad.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniej.

Slaupenski

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Gallicyi Zachodniej wiadomo czynią tym Edyktem Panu Franciszkowi Druczowi: że Pan Jan Nepomucen Hrabia Godezicki u Sądów tych — o załatwienie wątpliwości, czyli Wxel na mocy sentencyi Cas. Kro. Sądów Szlacheckich u drodze rewizyi utwierdzony przez Pana Drucza okazywał, jest oryginalnym i czyli ma legalny walor? — załobę na niego podał, i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosił.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości, gdzie obżałowany został, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajdują się, onemuż adwokata tuteyzszego P. Meciszewskiego, z jego szkodą i jego kosztem zastępcą postanowili, z którym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowej rozpocznie się, i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się, ażeby dnia 24 Lipca r. b. sam stanął, albo jeżeli jakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obral, tego sądom tuteyzszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swej obrony za najskuteczniejsze osądzi, gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą, samaby sobie podług opiewu C. K. Praw przypisać był winien.

Józef de Nikorowicz.

Józef de Cronenfels.

Brzurad.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniej.

W Krakowie dnia 7. Maia 1802.

Elsner.